(Nro. 36.)

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek Nro. 18. 15. Lutego 1819.

Wiadomości kraiowe.

Gazeta Wiedeńska z d. 3. Lutego umieściła następuiące dwa Uwiadomienia:

I. Według osnowy dawnieyszego obwieszczenia z d. 12. Listopada r. z. Wydział uprzywil. Austr. Banku narodowego, odprawił d. 11. Stycznia 1819 roczne posiedzenie swoie, przepisane statutami: Wystawiwszy Gubernator Banku dokładny obraz założenia, urządzenia i dalszych postępów tego powszechnie użytecznego Instytutu, udzielił potem Wydziałowi pomyślne rezultata działań przeszłorocznych obiętych w załączonym wykazie, i żądał przychylenia się Wydziału do odmian i uzupełnień, potrzebnych w prawach fundamentalnych tego Instytutu. Uchwały które w tey mierze nastąpiły, oddano niezwłocznie do nayważszego rozstrzygnienia, i wraz według życzenia Wydziału, wysłano d. 14. Stycznia r. b. właściwą i ze wszystkich Członków Dyrekcyi wybraną Deputacyię, która w imieniu całego Towarzystwa Banku, złożyła u podnóżka tronu Nayiaśnieyszego Pana nayuniżeńsze dzięki, za dotychczasowe nayłaskawsze wspieranie, prosząc naypokorniey o dalszą naywyższą opiekę i łaskę; a oraz i Wysokiemu Ministeryium przychodów oświadczyła z prawdziwem uczuciem dziękczynne uznanie iego szczególney życzliwości i czynney a tak skuteczney opieki.

W Wiedniu d. 3ogo Stycznia 1819.

(Następuią podpisy).

II. Wysokie Ministeryium przychodów, udzieliło Dyrekcyi uprzywil. Austr. Banku narodowego poniższe przepisy iako uzupełnienie prawideł fundamentalnych Instytutu bankowego: „Na przedstawienie tyczące się działań Wydziału bankowego, i na prośbę Wydziału, wniesioną imieniem Towarzystwa bankowego, uchwalił Nayiaśnieyszy Pan następuiące prawidła; które maią mieć równą moc ze statutami i prawidłami Austr. Banku narodowego, tak dalece, iż gdyby ustanowy, obięte owemi fundamentalnemi prawami Instytutu bankowego, nie zgadzały się z ninieyszemi przepisami, pierwsze uważane bydź maią za zniesione." — 1.) Odłożony roczny fundusz zasobny iest wyłączną własnośc ą akcyionistow, którzy aż do końca roku przez wniesienie składek do Instytutu bankowego przystąpili, lub którzy nabyciem akcyy wcześniey wydanych, weszli w ich prawa. — 2.) Akcyioniści przystępuiący poźniey do tego Instytutu, maią oprócz przepisaney statutami składki, złożyć ieszcze tę kwotę, która w następności rozkładu funduszu zasobnego, na liczbę podniesionych akcyy wypadnie. Takowa kwota będzie corocznie, za poprzedniczą uchwałą Wydziału bankowego, przez Dyrekcyię Banku ustanowiona i ogłoszoną. — 3) Akcyionista powołany do Wydziału bankowego, ma zawsze tylko głos ieden chociażby nawet w kilku własnościach do działan Wydziału należał. — 4) Akcyioniści, nie podlegaiąc dalszym formalnościom, maią bydź uczestnikami prawa, przywiązanego do posiadania akcyy, to iest, maią mieć prawo głosowania w sprawach tegoż Banku. Zostawuie się iednakże do woli Dyrekcyi Banku, aby (ieżeli to uzna za rzecz stosowną), na czas nieiaki przed zebraniem się Wydziału, wezwać powołanych do tegoż Członków, do złożenia wywodu względem potrzebney liczby akcyy, posiadanych nieprzerwanie przez 6 miesięcy. — 5.) W roku 1819 nie ma wystąpić żaden Członek Dyrekcyi Banku, ani też w roku 1820, ieżeli Wydział Banku potwierdzi Dyrekcyię teraźnieyszą. W następuiących zaś latach nastąpić ma ustanowione statutami losowanie i odmiana co do trzeciey części Członków Dyrekcyi. — 6.) Do upoważnień Banku narodowego dodaie się ieszcze i to prawo, że na wszelkie gatunki papierów publicznych bez różnicy, zachowuiąc przepisy regulaminu bankowego, dawać może pożyczki, z tem ułatwieniem, że takowe pożyczki nawet i w summie Pięciuset Złotych Reńskich waluty Bankowey żądane i dozwolone bydź mogą. — 7.) Dyrekcyi bankowey zostawia się oznaczenie sposobu, iakim nastąpić ma zapisanie akcyy dla bezpieczeństwa posiadaczów, tudzież usta-

)(

mowienie opłaty za uchwalenie takowego zapisu, która to opłata ilości piętnastu kraycarow waluty bankowey, od akcyi poiedyńczey, przenosić nie powinna. — 8.) Dyrekcyia Banku może za przychyleniem się Wydziału podwyższyć ustanowione regulaminem pensyie urzędników Instytutu bankowego, lub odmienić stosunki zachodzące teraz między różnemi urzędnikami swoimi. — Ta naywyższa uchwała, podaie się ninieyszem do wiadomości publiczney.

W Wiedniu d. 30. Stycznia 1819.

(Następuią podpisy).

Wiadomości zagraniczne.

Wschodnio-Indyyskie wyspy.

Gazeta Londyńska the Statesman donosi, że z Sumatry nadeszły interessuiące wiadomości: Gubernator Angielski zamku Marlborough P. Tomasz Raffles, wkroczył z trzech stron w głąb tey wyspy mało znaney; a to w miesiącach Lipcu i Sierpniu r. z. od Zachodu przez Benkoliię do Palimbangu, od północy aż do sławnego Państwa Malaiskiego, Menangkabo, od Południa zaś aż do Passumahów, Ludu, który władzami umysłowemi i fizycznemi przewyższa mieszkańców nadbrzeżnych, ale równie iak i Palimbang podległym iest Sułtanowi w Menangkabo. Menangkabo iest bardzo zaludnione, (liczy do miliiona dusz) i w ogólności wszystkie te Ludy, nie są bez pewnego rodzaiu oświaty, chociaż ie dotychczas za dzikie uważano, pomimo, że złoto swoie i kamforę od wieków przedawali mieszkańcom nadbrzeżnym. Ściśleyszy z niemi związek otworzyłby nieprzebrane źródło skarbów. Myślał przeto Gubernator, podbić większe z nich Państwa, i zaprowadzić Rząd centralny; wszakże nie zapoznawał on trudności w wykonaniu tego planu, które go spotkać mogły częścią od mieszkańcow, częścią zaś od Hollendrów osiadłych równie na tey wyspie, i równie przyiaznych Kraiowcom iak i Anglicy. Pan Tomasz Raffles, który w tym punkcie niechce bydź przewyższonym, protestował się przeciwko rozciągłości, iaką Hollendrzy nadać chcą umówie z r. 1814, w skutku którey maią im oddane bydź wszystkie osady w Azyi, które posiadali tamże od r. 1803. Nie kontentuiąc się tem, żądaią teraz wszystkiego, co tylko tam niegdyś do nich należało, chociaż wiele iest wysp, które od lat 50, ani widziały bandery Hollenderskiey. Wysyłaią naprzód woyska, aby mieszkańcow zastraszyć, a potem zawieraią z nimi układy, maiące pospolicie za cel, aby Anglików wyłączyć od handlu, i wolnego zawiiania do portów. Oczywiście maią zamiar, rozpostrzenić pewny rodzay naywyższości (suprematie) nad Wschodnio-Indyyskim Archipelagiem. Xiążęta trzymaiący stronę Anglików albo są od nich wzgardzeni, albo ich ofiarami. Gdzie tak iednaka dążność panuie, tam niepodobna, aby między Narodami, które ią na iaw wydaią, mogła uniknioną bydź zazdrość, która prędzey lub poźniey, okaże się w uczynkach. Wracaiąc znowu do podróży P. Tomasza Raffles; nie odbył on iey bez niebezpieczeństw; drogi nie są zdolne do przeprawy powozem; musieli przeto iść pieszo, przebywać bezdenne prawie przepaści i drapać się na góry, maiące do 6,000 stop wysokości, nakoniec i w lasach nocować. Doktor Amord umarł z poniesionych trudów w tey podróży. Dr. Horsfield zachorował, spodziewa się atoli wkrótce wyzdrowieć i przywieźć z sobą do Anglii ciekawe zbiory swoie, o które postarał się w Sumatrze i w Jawie. Naygodnieyszą uwagi w tey podróży iest bezprzecznie to, iż Lady Raffles odbyła ią po naywiększey części piechotą, niemogąc tylko rzadko kiedy używać lektyki. Służyła ona małżonkowi swoiemu za przedziwną banderę rozeymową. Mieszkańcy widząc, że P. Tomasz Raffles zbliżał się do nich bezbronny, i ich gościnności powierzał swoią małżonkę, nie mogli sobie inaczey wystawiać, iak tylko, że zamiary iego względem nich są nayprzyiaźnieysze. I tym też sposobem udało mu się weyść z nimi w stosunki handlowe, szczególniey zaś, zawrzeć układy z Sułtanem Menangkabu. Rząd Angielski ma teraz tylko dokończyć tego, co on rozpoczął.

Jenerał Daendels, ostatni Wielkorządca osad Hollenderskich w Wschodnich Indyiach, wydał dzieło pod napisem. Stan posiadłości Hollenderskich w Indyiach Wschodnich pod zarządem H. W. Daendels od roku 1808 do 1811. Obeymuie ważne wiadomości o płodach, handlu i administracyi rzeczonych osad. Wyraża, iż posiadłości Hollenderskie na wyspie Jawie dzielą się na 3 części: 1.) na miasto Batawiię, które z obwodem swoim ma 200,000 ludności; 2.) na oddzielną Jurysdykcyią w Cheridon, gdzie iest 580,000 mieszkańców; 3.) na brzeg północno-zachodni z rozmaitemi podwładnemi Rządami wyspy Madura i kilku mnieyszych wysp, mogących wynosić 600,000 ludności. Od roku 1808 przybyło ieszcze Królestwo Bantam,

liczące 80,000 mieszkańców. Dochody z tych osad wynosiły 1811 roku, 10,900,000 talarów, a wydatki Rządowe 8,700,000. Podług urzędowego spisu znaydowało się w nich 72,609,860 sztuk drzewa kawowego; utrzymywanie iego podlega surowym, a często nawet okrutnym urządzeniom. Woyska na wyspie Jawie było w 1808 roku 7,000 głów. Jenerał Daendels zastał artylleryią, magazyny i lazarety w tak złym stanie, iż nawet trzyletni troskliwy zarząd niezdołał ich do tego stopnia przywrócić, aby można było dać skuteczny odpór napadom Anglików.

W Londynie otrzymane wiadomości z Dzawy dochodzące do dnia 27go Września, że w Samarangu (mieście maiącym do 10,000 ludności) wybuchnąć miał bunt przeciwko Hollendrom, że do sta żołnierzy Hollenderskich a 3 do 400 mieszkańców zginąć miało. Tymczasem zawinął do Texelu po 100 dniowey żegludze okręt Voltaire płynący z Batawii, przez który otrzymano wiadomość, z Jawy, iż osada tameczna do dnia 1go Października nayzupełnieyszey używała spokoyności.

List z wyspy Ceylon datowany pod dniem 18. Sierpnia donosi, że woyna trwa tam wciąż z zaiadłością. Znawcy są tego zdania, że potrzebaby do 60,000 woyska na zhołdowanie Państwa Kandyyskiego; obecnie zaś maią tam Anglicy tylko 20,000, licząc w to i kraiowców Towarzystwa wschodnio-Indyyskiego. — Zaraza *Cholera* zwana grassuie wciąż ieszcze.

Francyia.

Stosownie do rozporządzenia Królewskiego obchodzono w Paryżu rocznicę śmierci Ludwika XVIgo (21. Stycznia) zwykłym sposobem, przez odczytanie testamentu tego Monarchy, bez kazań i mów pogrzebowych. — Obchód koronacyi w Rheims ma postanowionym bydź na dzień 3. Maia (rocznicę powrotu Króla w roku 1814). Mundury galowe dla gwardyi maią bydź paradne, lecz kosztować tylko 4 do 500,000 franków, nie zaś 1 1/2 miliiona, iak dawniey głoszono. — Jenerał Excelmans otrzymał pozwolenie powrócenia się do Francyi; toż samo słychać i o Jenerale Grouchy. Jenerał Travot uwięziony od dwóch lat w szpitalu Chailoteńskim, otrzymał przebaczenie Królewskie. Toż samo i skazany na wygnanie Adwokat Dufay, ieden z autorów *Karta trzykolorowego*.

Rozporządzenie Królewskie z dnia 30go Grudnia zawiera różne przepisy względem organizacyi kompanii od gwardyi przybocznej, celem utrzymania iey w zgodności z hierarchiią i porządkiem posuwania się na wyższe stopnie zaprowadzonym przy innych korpusach iazdy. — Między Władzami woyskowemi w Departamentach północnych pozachodziły niektóre odmiany, które przypisuią niedawney zmianie Ministrów. Między innemi dotychczesny Dowodca w Lille zluzowanym został przez Jenerała Dejeana. — W liczbie Jenerałów wybranych przez Króla do Sztabu jeneralnego, znayduie się Jenerał Cannel. — Minister woyny wydał rozporządzenie, aby z każdego pułku artylleryi i z każdego korpusu inżyniierów przysłano do Paryża oddział, dla ćwiczenia się w szkole gymnastyczney P. Amorosa.

Dnia 15. Stycznia wybuchnął wielki rozruch między wychowańcami w Kollegiium Ludwika Wielkiego. Nienawiść uczniów przeciwko nauczycielom swoim miała bydź pobudką do spisku, który szczęściem nie zupełnie dokonanym został. Zaczęto (iak słychać) od uroczystego spalenia na dziedzińcu kilkunastu poszytów ultrarojalistycznego dziennika le Conservateur, potłuczono sprzęty i wyłamano kratę na wchodzie. Na mieysce potłuczonych latarni, zapalono na dziedzińcu pochodnie, co nabawiło strachu całą okolicę, myślano bowiem, że góre. Wezwano pompiierów i żandarmistów dla przywrócenia porządku, lecz na aremnie, upłynęło dwa dni, nim młodych ty h zuchwalców uspokoiono. Skończyło się na tem, że 7 do 8 hersztów z Kollegiium oddalono. — Na rozkaz Prokuratora Królewskiego, zamknięto dnia 6. Stycznia szkołę tak zwanych Freres ignoratins w Chalons, z przyczyn niewiadomych.

Dnia 19. Stycznia rozstrzygniono process o potwarz między PP. Fabvierem, Sennevillem i Canuelem, skazawszy pierwszego na zapłacenie 100 fr. drugich zaś dwóch po 50 fr. kary pieniężney, i rozporządziwszy oraz utłumienie owych trzech pisemek, które były powodem do processu. — Panu Couture Adwokatowi Jenerała Canuela wymknęło się w mówie obrończey twierdzenie, że znany spisek czarney szpilki iest w związku ze wszystkiemi późnieyszemi spiskami. Osoby które w processie tym zawikłane były lecz uwolnione zostały, miały go o to zapozwać. — Dniem przed rozstrzygnieniem swoiego processu poiedynkował się P. Fabvier z P. Duclosem, który go często na ulicy drażnił. P. Duclos miał pierwszy wystrzał, i ranił swoiego przeciwnika, który na wiatr wystrzelił. — Sąd Kró-

lewski w Montpellier oddał do Sądu kryminalnego pensyiowanego Officera P. Caselle, który P. Ferreta, Officera od legii Warskiey w poiedynku zabił. Sąd kassacyyny zniosł ten wyrok i nakazał nową instrukcyię. Dziennik Francuzki czyni tę uwagę, że co raz nagleysza iest potrzeba wyraźnieyszego prawa o poiedynkach. — PP. Chevalier i Reynaud, wydawcy pisma Bibliiotheque historique, iuż w skutku dawnieyszego wyroku na 6 miesięcy do więzienia wsadzeni, skazani zostali dnia 6. Stycznia przez Sąd Policyi poprawczey na nowo, za dodatek do pomienionego pisma, w którym twierdzili, że przymiotnik *Króloboycy* do Sędziów Ludwika XVI. zastosowanym bydź nie może. P. Chevalier skazany na 9 — P. Reynand na 5 — a drukarz Hocquet na 3 miesięczne więzienie, wszyscy zaś razem na zapłacenie 1000 franków kary pieniężney. — Na żądanie jeneralnego Prokuratora Królewskiego zagrabiono u Paryzkiego drukarza Brasseura trzeci numer pisma pod tytułem: „Listy Francuzkie, czyli korrespondencyie między obywatelami Francuzkimi, a mieszkańcami Pola przytułku.“ (Składka dla tych osadników zbierana w Paryżu, wynosiła w dniu 7. Stycznia 57,189 fr. 45 centym. Od nieiakiego czasu umieszczały dzienniki Paryzkie reklamacyie osób, które gazeta Minerwa Francuzka podawała iako podpisuiących składkę dla osadników w Polu przytułku. Teraz (pisze ieden dziennik Paryzki), reklamacyie te będą zbytecznemi, ponieważ Kassyier składki odda każdemu iego wniosek, za powróceniem kwitu, gdyż zdaie się, że Pole przytułku nie istnieie już więcey.)

Ministeryium przychodów ogłosiło, że zapisy długowe po 2500 franków i więcey, których termina na dzień 22. Marca przypadaią, od dnia 18. Stycznia, za opłatą po 5 od sta rocznie, dyskontowane będą. — Konsolidowane papiery publiczne 5 procentowę stały dnia 22. Stycznia po 68 franków 20 centym za 100. — Siedm Domów handlowych, a między temi dwa znakomitych w Paryżu przestało płacić. Straciły one na wielkich spekulacyiach papierami publicznemi, bo właśnie dniem przed ich spadnieniem był termin wypłaty obowiązków pieniężnych, zaciągnionych w miesiącu poprzedzaiącym. — Zapewniaią, że Wydział handluiących wexlami uchwalił, aby w przyszłości wszyscy Członkowie tey Korporacyi ściśle zachowywali artykuł regulaminu, który ich obowiązuie, zapisywać przy wszystkich czynnościach miona kupców i przedawców. Ostatnie wypadki zbytecznych spekulacyi papierami publiczemi (*fonds*), na których tak bardzo potracili, zdaią się bydź powodem do tego.

Rozporządzeniem Królewskiem z dnia 13. Stycznia nakazano powtarzać przynaymniey co 4 lata wystawy płodów przemysłu kraiowego, iako naypewnieyszy środek zapalenia chwalebney i korzystney gorliwości i przyspieszenia postępów przemysłu. Pierwsza wystawa nastąpi dnia 25. Sierpnia r. b. — Na iednem z posiedzeń Akademii Francuzkiey, przełożono pismo pod tytułem: „Odezwa do Członków legii honorowey, względem utworzenia Towarzystwa przemysłu i dobroczynności pod nadzorem Rządu.“

Mylnie twierdzono, że z dniem 1. Stycznia ustanie we Francyi cenzura pism publicznych, ieżeliby Izby nie ponowiły prawa w tey mierze. Prawo to trwa aż do końca tegorocznych posiedzeń, które pociągną się do wiosny, a w ciągu ich musi nastąpić prawodawstwo, tak względem druku w ogólności, iako też względem gazet w szczególności.

Dnia 10. Stycznia umarł w Paryżu po długiey chorobie, były Senator Hrabia Beauharnais, oyciec owdowiałey W. Xiężney Badeńskiey, syn znaney z literakich płodów P. Beauharnais, a stryieczny brat Cesarzowey Józefiny. — Dnia 12go umarł w Paryżu sławny Xiądz Morellet, nayślarzy Członek Akademii Francuzkiey w 92gim roku życia swoiego. — Zasłużony astronom Vidal obserwuiąc kometę Pegaza, dnia 2. Stycznia wieczorem, ruszony paralizem, umarł obok dalekowidza swoiego. — Samobóystwa zagęszczaią się strasznie w Paryżu. Dnia 14go Stycznia młody ieden człowiek, maiący 25 do 30 lat wieku wyszedł na cmentarz, i oglądnąwszy wszystkie groby, zastrzelił się przy grobowcu poety Delille,

Rozporządzeniem Królewskiem zniżono znacznie opłatę od wchodzących do Paryża żywności wszelkiego rodzaiu, co sprawiło wielką radość Pospólstwu. Jedna mieszczanka nazwała to rozporządzenie „podarunkiem na Nowy rok *a la Henri IV.*“

Statua P. Letycyi Bonapartowey, zrobiona przez rzeźbiarza Canova sprzedana została w Paryżu przez licytayię Xięciu Devonshire za 36,000 franków. Wiadomo, że posąg Napoleona, robiony przez tegoż samego rzeźbiarza, iest własnością Xięcia Rejenta Angielskiego, który podarował go Xięciu Wellingtonowi.